GAZETA KRAKOWSKA

N^ro. 10.

W NIEDZIELĘ DNIA 3. LUTEGO 1805.

Dalszy ciąg ſtopni ciepła i zimna uważanych w Obserwatorium Krakowskim na Termometrze Reaumura.

W Styczniu 1805.

Dnie Miesiąca	*Rano*	*o godzinie 2gi: po południu*	*w wieczor.*	*Srzednie zimno całego dnia*
25	— 4,0	— 2,0	— 3,0	— 3,0.
26	— 6,6	— 7,6	— 8,0	— 7.4.
27	— 8.4	— 8,0	— 6.4	— 7.6.
28	— 8,0	— 3.4	— 8.6	— 6.6.
29	— 9,0	— 1,6	— 5.6	— 5.4.
30	— 6,2	† 3.5	† 1.2	— 0,5.
31	†(*)1,2	† 1,5	— 3,6	— 0,3.

(*) *Liczby z znakiem † wyrażaią ſtopnie ciepła.*

Z Wiednia d. 26. Stycznia.

J. C. K. Apoſt. Mość raczył rozporządzić nayłaskawiey przez naywyższy patent pod d. 4 Grudnia: Pożyczka roku 1794, która patentem pod d. 13 Stycznia zamieniona była na obligacye tymczasowe nie mogące ſię sprzedawać, które dopiero po woynie miały bydź na inne obligacye zamienione lub też w podatkach przyymowane. Znaczna część tych obligacyacyy zoſtała dobrowolnie od poſiadaczow w woienney składce skarbowi złożona, reszta zaś ſtosownie do powyższego patentu pobierała z kredytowych kas po 3½ od ſta prowizyi. Teraz raczył J. C. K. Mość nayłaskawiey rozporządzić, iż wolno poſiadaczom sprzedawać takowe obligacye, iak inne rządowe papiery. Obligacye tylko poddanych będą ſtosownie do powyższego przepisu pod d. 13 Stycznia w 25 letnich ratach bez prowizyi od d. 1 Liſtopada r. b. wypłacane, to ieſt po 25 ryn. na każdą ratę. Zamiana zaś tymczasowych obligacyy na sprzedaiące ſię obligacye musi w każdey prowincyi w przeciągu iednego roku naſtąpić, o czem osobne oſtrzeżenie wydane będzie. Te atoli obligacye, któreby w przeciągu roku nie były wymienione będą iako umorzone uważane.

W czaſie obchodzoney uroczyſtości na d. 8 Grudnia z powodu przybraney godności dziedzicznego Cesarzą przez J. C. K. Mość przez tuteysze zgromadzenie helweckiego wyznania, zachęcił superindentent i ſtarsi kościoła z własney ochoty, wiernych do dobrowolney składki na korzyść ubogich, i oddano z tey składki do kaſſy ubogich 360 ryn. 17 kr.

Z Brynu d. 25. Stycznia.

W Belgradzie sprzedano teraz przez publiczną licytącyą pozoſtałe rzeczy zabitych 4 dejow, a miedzy innemi 2 niewolnice, za które Kuszuk Alli dał był 20,000 piaſtrow. Naym ł od,

szą i naypięknieyszą z nich kupił Kuszanzi-Alli-basza, i chce ſię z nią zaślubić, o co iego przeszła żona rozgniewana, rozwiodła ſię z nim i innego poięła męża.

Gwałty panuią ieszcze ciągle w Belgradzie, których naywięcey Arnauci popełniaią, którzy ſię z Kersyalami połączyli: trzymaią domy maiętnych mieszkańcow w oblężeniu, a osobliwie biskupa greckiego, i nie chcą dopoty wyyśdź z Belgradu, poki im zaległy żołd nię będzie wypłacony.

Z Hamburga d. 21. Stycznia.

Wczoray nadeszło tu proſto 10 angielskich zaległych poczt od 11 Grudnia do 11 Stycznia. Donieśliśmy iuż do 3 Stycznia wiadomości przez Hollandyą, teraz donoſiemy poznieysze.

Z Londynu d. 3. Stycznia.

Wieczorna gazeta *the Sun* donosi co naſtępuie: " Wczoray przybył armatny bryg Tikler do Dunow, na którym znaydował ſię francuzki officyer, który przeſiadł ſię pań z rybackiego ſtatku z Boulogne pod banderą pokoiową wyszłego. Przywiozł on liſt miniſtra ſtanu Talleyranda do lorda Harrowby, który był gońcem do Boulogne wysłany, z rozkazem, aby z nim officyer natychmiaſt do Anglii popłynął. Officyer ten w ſtopniu chorążego zaprowadzony został na admiralski okręt w Dunach, a liſt odesłano gońcem do Londynu. Domysły względem treści tego liſtu są rożne; my iednak nie chcemy twierdzic, czyli pokoiowe zawiera w sobie propozycye; lecz nie dziwiłoby nas w cale, gdyby Bonaparte po dopięciu naywyższego szczytu do pokoiu ſię skłonił. Wiadomo, że zoſtawszy pierwszym konsulem proponował pokoy; zatem zoſtawszy Cesarzem, może to samo i teraz uczynił. Z tem wszyſtkim bardzo wątpiemy, aby Francya od dawnych zasad pokoiu co odſtąpic miała. ,,

Zamiana ieńcow wiennych między Anglią i Francyą ieſt teraz pomiędzy obiema gabinetami poſtanowiona. P. Puget iedzie iako agent angielski do wymiany ieńcow do Paryża, a w Londynie oczekuią w tymże zamiarze francuzkiego jenerała, który ieſt razem biegły w dyplomatyce. Ta wiadomość była powodem w oſtatnią sobotę do pogłosek o możności negocyacyi pokoiu, i z tey przyczyny poskoczyły papiery 9 1 od ſta. — Miniſteryalna gazeta *the Courier*, zaprzecza atoli zupełnie takowem pogłoskom, i zapewnia, że kapitan Puget iedzie tylko wesprzyć angielskich ieńcow we Francyi. Iona rannieysza miniſteryalną gazeta *the Sun*, z pewnością utrzymuie układ wymiany.

Względem cząſtkowey odmiany naszego miniſteryum wiemy co naſtępuie: lord Mulgrave, bywszy poseł w Berlinie, ieſt sekretarzem ſtanu do zagranicznych intereſſow na mieyscu lorda Harrowby; oſtatni kanclerzem Lankaſtru na mieyscu lorda Mulgrave; P. Ward na mieyscu P. Elliota podsekretarzem w wydziale do intereſſow zagranicznych; Mar. Kornwallis obeymnie powtornie urząd jeneralnego rządcy w wschodnich Indyach, a margrabia Wellesley ztamtąd powroci; P. Addington ieſt mianowany lordem Raleigh i prezydentem rady tayney; Xże Portland złożył ten urząd dla słabości zdrowia; PP. Vanſittart, Pargent i Carew zoſtali członkami tayney rady.

Nadeszłe dwie zaległe poczty z Lizbony wyprowadziły nas z niepewności względem powrotu P. Frere i woyny z Hiszpaniią. Z kancellaryi ſtanu przybito wczoray na kawiarni Loyds naſtępuiące obwieszczenie: *Do przełożonego kawiarni, d. 7 Stycznia.* Mam zlecenie uwiadomic WPana, że z ſtrony Krola Jmc Katolickiego wydana zoſtała woyna d.

12 Grudnia 1804 W. Brytanii.

Hammond.

Podług ostatnich doniesień z Lizbony mało tam maią nadziei utrzymania neutralności. P. Frere ieszcze tam bawi, ponieważ słabość zdrowia nie pozwala mu w tey porze roku puszczać się na morze. Lord Holland naiął dom w Lizbonie.

Z kancellaryi woienney wydany został rozkaz do wsadzenia na okręty w Southampton na tayną wyprawę 1 regimentu artyleryi i 2 iazdy.

Kontra admirał Camptel powrocił w przeszłym tygodniu dla słabości zdrowia z środziemnego morza na fregacie Ambuscade do Spithead. Zostawił lorda Nelsona d. 4 Grudnia przed Barcelloną. Przepłynął około wszystkich naszych eskader pod hiszpańskiemi i francuzkiemi brzegami, które tam wiele zdobyczy poczyniły. Lord Nelson opuści wkrótce swoie stanowisko, iuż swoie sprzęty przełożył na okręt, na którym powroci do Londynu.

Sobotnia gazeta dworska mieści w sobie przepis powszechnego nabożeństwa w Anglii na dzień 20 Lutego. Dzisieysza zaś donosi o zabraniu francuzkiego korsarza Napoleona o 18 armatach i 150 ludziach przy Barbadoes.

Cudowny młody aktor Betty ieszcze choruie.

Mamy doniesienia z wschodnich Indyy, że jenerał Decaen wysłał agentow do Maratskich Xiążąt pobudzaiąc ich do woyny przeciw kompanii angielskiey; lecz nim swego celu dopięli zostali przy Poonach aresztowani i do Bombaiu odesłanemi. —— Dyrektorowie wschodniey kompanii chcą wyspę Xcia Wallii zamienić na warsztat okrętowy. Kommodorowi Cance, który tak zręcznie bronił naszey z Chin floty przeciw kontra admirałowi Linois, wyznaczyła też kompaniia 500 funtow szterlingow roczney pensyi. — Naszą eskadra w wschodnich Indyach podzielona iest na 5 oddziały, z których każdy ma rozkaz wyszukać i attakować kontra admirała Linois.

Doniosło się, że okręt Tygrys przywiozł z wschodnich Indyy wiadomość, że Holkar zupełnie się iuż woyskom naszym poddał, gdy tym czasem z poźnieyszych doniesień pokazuie się, że tylko do ucieczki był przymuszony. W Liście z obozu jenerała Lake przy Monlepoor pod dniem 10 Maia r. z. wyczytuiemy: Po żywey nader bitwie umykał śpieszno Holkar; iazda iego opuszcza go kupami i chce przyiąć służbę w armii angielskiey, lecz ta iey nie potrzebuie. Warowne miasto Holkara nazwiskiem Rampoerah wzięte zostało szturmem przez podpułkownika Dunna. Seapois nader walecznie się bili, chociaż oprocz artyleryi żaden europeyski officyer im nie przywodził. Miasto to iest wielkiey wagi. — Drugi list z obozu jenerała Wellesleia pod d. 6 Czerwca, wyraża: Zostaiemy iuż blisko 6 miesięcy w polu, i nadzwyczaynych doświadczamy niewygod i trudności. Od 5 miesięcy dokucza nam głod; konie i bydło zdycha z niedostatku karmy. Wiele wsiow są opuszczone, a nieszczęśliwi ich mieszkańcy umieraią z głodu pod naszem obozem. Ryż wyszedł do naywyższey ceny. — Obawiaią się, aby Holkar, w czasie kiedy nasza armiia nie może bydź czynną, nie zebrał nowych sił w swoim kraiu.

Krolestwo Jchmość przyiechali d 4 do miasta, i znaydowali się na teatrze Drurylane, który był napełniony widzami, witaiącemi radośnie krolewską familiią.

Rząd zakupił bardzo wiele dębowego drzewa w Niemczech dla marynarki.

W Londynie utopiło się w roku przeszłym 126 ludzi, a 10 straconych zostało.

Z rozkazu rządu pod dniem 3 wyięte zostały z pod włożonego na hiszpańskie okręty

)2(

embargo, ładowne zbożem do Hiszpanii okręty, maiące iuż paszporty, i mogą odpłynąć na mieysce swego przeznaczenia. Gdy wszystkie do Anglii wełną ładowne okręty podobneyże wolności w hiszpańskich portach używaią, zatem środek ten uważać należy iako wzaiemność.

Podług listow z Malty była tam iuż wszelka gotowość do zabrania na okręty większey części tamteyszey załogi, która ma bydź przeciw Minorce przeznaczona.

Ostatnich dni p. m. mieliśmy tu wielką burzę, która pod brzegami wiele narobiła szkody. Fregata Severn o 44 armatach rozbiła się pod Grouvelle, lud tylko wyratowano, a bryg armatny Stavling przy Kale.

Procz innych zabrali Anglicy w Listopadzie następuiące okręty hiszpańskie na środziemnem morzu: Matka Boska rożańcowa w wartości 10,000 f. sz Fortuna w wartości 8000 f. szt. S. Jozef w wartości 12,000 f. szt. La Vergin w wartości 6000 f. szt. Apolo w wartości 15,000 f. szt. Oczyszczenie Panny Maryi w wartości 40,000 f. szt. Fawket w wartości 1200 f. szt. I okręt z potrzebami okrętowemi w wartości 40,000 f. szt.

Trzy nasze kupieckie okręty odparły w zachodnich Indyach przy Barbadoes francuzkiego korsarza Bonaparte o 20 czyli 30 armatach. Małość ludu na naszych okrętach, z których także kilku zginęło, nie pozwoliła zabrać tego korsarza. Wartość okrętow była do 300,000 f. szt.

Krol Jmć odwiedził w sobotę z rana P. Addingtona w iego wieyskim domu na Richemond parku. Pomowiwszy dosyć z nim długo, udał się na obiad do Xżny Wallii do Blackheath.

Dnia 11. *Stycznia.*

Przywieziony list z Francyi przez chorążego morskiego, dał powod do rozlicznych domysłow. Ponieważ zaś był od Talleyranda nie od ministra morskiego pisany, iest zatem powszechnem maniemaniem, że musiał w sobie coś więcey zawierać niż samę propozycyą wymiany ieńcow. Zarzut iakoby listu w ważnieyszey materyi na rybackim statku nie przesyłano, upada tu, ponieważ woda na ow czas przed Boulogne tak niska była, że nie można było na większym statku płynąć.

Wczoray przełożono radzie gabinetowey list ministra Talleyranda i ministrowie długo się nad nim naradzali. Parlament ktory iest na 15 t. m. zwołany, będzie iak mowią, ieszcze na 8 dni odłożony, ponieważ powyższy list sprawi rożne odmiany w krolewskiey mowie. Wszystkie pogłoski zgadzaią się, że Francuzki Cesarz okazał skłonność do otworzenia negocyacyy pokoiu. Nasi ministrowie spodziewali się tego, ponieważ im ubocznie doniesiono, że Cesarz Napoleon po koronacyi podobny krok uczyni. W liście Talleyranda miał się znaydować list Cesarza do naszego Krola pod 1 Stycznia, w którym wyraza Cesarz ogólne życzenie, aby położyć koniec nieszczęściom woyny. Mowią, że odpowiedź na ten list odesłano do Deal. Publiczność iest nadzwyczay ciekawa, iak nasz gabinet te domysłowe propozycye przyiął; tym czasem cieszą się przynaymniey, że przez agentow do zamiany jeńcow, otworzona będzie droga do zbliżenia obu narodow do siebie.

Dziś rozeszła się niepewna wieść, że drugi goniec przybył z depeszami z Francyi.

Ministeryalna gazeta *the Times* przywodzi na przeciw powyższem przytoczeniom:

" Wczoray podniosły się papiery z powodu zapewne pogłosek, które znalazły u publiczności wiarę, że nasi ministrowie otrzymali od francuzkiego rządu propozycye pokoiu, tudzież że druga pokoiowa bandera do na-

szego lądu zawinęła. Co do nas, poki tylko to mniemanie wspiera się na *mowie*, będziemy zbiiać to wszystko, co tylko podobne pogłoski upoważniać może. Nic przeciwnieyszego prawdzie, iak żeby nowy Cesarz Francuzki w teraźnieyszym czasie miał czynić podobne propozycye w rzetelnym celu otrzymania pokoiu; nic zaś szkodliwszego dla naszego kraiu iak utrzymywać podobne mniemanie bez żadney pewności. Sama wzmianka o pokoiu iest iuż dla nas szkodliwą, poki tylko Boulogne w takim iak teraz stanie zostawać będzie, mieszcząc w sobie 3000 armatnych łodzi, a nad brzegiem 200,000 woyska. Z tem wszystkim nie chcemy powstawać przeciw pokoiowi, lubo do niego podobieństwa nie widziemy, ani przeciw możności otworzenia negocyacyi; ale przeciw nierozsądnemu pospiechowi i niebezpieczeństwu w rozsiewaniu bez żadnego fundamentu wieści o pokoiu, i dawaniu pochopu do spekulacyy i rozumowań.„

Hiszpański poseł kawaler d'Anduaga, który stąd iest odwołany, dawał onegday obiad na pożegnanie, na którym znaydowali się między innemi posłowie portugalski i turecki. Powraca na Francyą do Hiszpanii.

W domu lorda Mulgrava, który iuż obiął wydział zagranicznych interessow i doniosł o tem tak zagranicznym tu ministrom, iako i naszem posłom, odprawione były onegday i wczoray gabinetowe rady. Przed godziną przybył J. K. Mość do miasta dla prezydowania na nowey radzie gabinetowey.

Z Gibraltaru donosi jenerał Trigge pod d. 26 Listopada, że choroba wolnieie codziennie: od d. 16 do 25 nie umierało iak po iedney a naywięcey po 6 osób na dzień. W szpitalach nie znaydowało się tylko 97 chorych. Lekarz Bird padł łupem żołtey gorączki w Gibraltarze.

Przez ostatni pocztowy statek z Jamayki nadeszła wiadomość, że liczba znayduiących się ieszcze w mieście w Santo Domingo francuzkich woysk nie przenosi 600 ludzi, iednak w żywność i inne potrzeby są obficie od Amerykanow opatrzeni.

Jedna hiszpańska fregata o 36 armatach z kosztownym ładunkiem dostała się w ręce, z wielu innemi hiszpańskiemi okrętami eskadrze, P. Orde.

Zebrało się towarzystwo Amerykanow które podięło się obiąć dobra i rzeczy po zabitym w poiedynku jenerale Hamiltonie, tak iak on ie sam ocenił, aby familia iego nie traciła na po iedenczem ich sprzedawaniu. Hamilton oszacował swoie dobra 74,000 talarow a ruchomości 6000 talarow. Długi iego wynoszą 55,000 tal. zostaie dla familii 25,000 talarow.

Wice prezydent Burr pokazał się d. 23 Listopada w senacie; lecz zaledwie swoie zaiął mieysce, gdy proponowano i postanowiono zawieszenie posiedzeń. Wyszedł więc z sali nie mowiąc z nikim; ale był kilkokrotnie u prezydenta Jeffersona.

Margrabia Kornwallis wybiera się iuż do wschodnich Indyy.

Blokada wyspy Kurasao zniesiona została przez Anglikow d. 16 Października podług listow z Ameryki.

Tuteysze pisma mowią, że Król podpisał dziś rozkaz na wydanie korsarskich listow na zabieranie hiszpańskich okrętow.

Podług niektórych doniesień powraca kontra admirał Linois do Europy.

Dla uniknienia nieprzyzwoitości, iakie zdarzaią się w amerykańskich portach z powodu zawiiania tam zbroynych europeyskich okrętow, otrzymał teraz amerykański prezydent od kongressu moc zabronienia lub pozwolenia podług upodobania takowym okrętom wniyścia do amerykańskich portow. — Jenerał

Tureau nowy francuzki poseł przybył do Waſſingtonu i doniosł o wyniesieniu Napoleona na Cesarza.

Lord Melwille złoży także urząd prezydenta admiralicyi, iak tylko Król Jmc następcę mu postanowi.

Hieronim Bonaparte znaydował się d. 7 Grudnia z swoią małżonką w Dumfries na drodze do Waſingtonu.

Zapewniaią teraz, że subsydyyny trakłak z Szwecyą nie przyydzie już do skutku.

W Jamayce umiera wiele ludzi na żołtą gorączkę, która się także na naszą tam wkradła eskadrę.

Z Wasingtonu d. 4. Grudnia.

Zatargi nasze z Hiszpaniią są iuż zagodzone, i P. James Bowdoin z Bostonu iest mianowany nowym posłem w Madrycie.

Z Par ża d. 14. St cznia.

Los wyższych Włoch mienią iuż bydź rozſtrzygnionym. Będąca tu pełnomocna deputacya od Rzepltey włoskiey ofiarowała Xciu Jozefowi koronę Króla Lombardyi, a Lucyan i Hieronim Bonapartowie są iak dodaią Xiążętami krwi także przeznaczonemi. Teraźnieyszy wice prezydent Melzi, skoro nowy porządek rzeczy zaprowadzony zostanie, uchyli się od urzędowania i przepędzi resztę życia w filozoficzney spokoyności. — Mowią także, iż Xżę Bacciochi, szwagier Xcia Jozefa, dostanie Xięſtwo Parmy.

Uwolnioną niedawno na prożbę Papieża osobą był w rzeczy samey bywszy kawaler Vernegues, aresztowany w Rzymie na żądanie rządu francuzkiego, co sprawiło poroźnienie między dworami papiezkim i rossyyskim. Gdy teraz przyczyna poroźnienia usunięta iuż została, spodziewać się przeto należy, że wkrotce nastąpi poiednanie pomiędzy rzeczonemi dworami, o co Jego Swiątobliwość usilnie się stara.

Mowią, że teraźnieyszy wewnętrzny minister P. Champagny, zostanie ministrem morskim.

Papież odwiedza ciągle tuteysze kościoły i urządzenia publiczne. W tych dniach odwiedził rękodzielnią porcelany w Sewre, rękodzielnią Gobelina i szpitał. Szwaycarski jenerał von der Weid, Reding z Aurau &c. byli mu także przedstawieni. W czasie gdy Oyciec S. odwiedzał szpitał wśliznęli się pomiędzy wiernych złodzieie, i gdy pierwsi odbierali błogosławieństwo papiezkie, wyciągali od mężczyznom zegarki, a kobietom urzynali torebeczki z pieniądzmi, które przyniosły na iałmużnę dla ubogich.

Minister zagranicznych interessow wydał do pocztmistrzow obwieszczenie, aby żadnemu Francuzowi lub cudzoziemcowi, wyieżdzaiącemu zagranicę, lub po kraiu ieżdzącemu nie dawali koni, poki nie okaże paszportu od niego wydanego lub zagranicznego przez niego podpisanego. Paszport, który ten minister podpisze kosztuie wewnątrz kraiu 5, a zagranicę 10 fr. Zebrane z tych opłat pieniądze będą obrocone na pensye dla wysłużonych urzędnikow wydziału zagranicznych interessow.

Z Drezna d. 7. Stycznia.

Na dniu wczorayszym rozpoczął się tu podług zwyczaiu seym przepisany konstytucyą. Elektor zasiadł pod baldachimem otoczony deputowanemi, ministrami swoiemi i członkami departamentowemi. Znaydowało się także ciało dyplomatyczne. Pan Burgsdorff naystarszy z ministrow rady tayney miał imieniem Elektora mowę stosowną do okoliczności, i wystawił zgromadzonym stanom obraz tego wszystkiego, co zaszło od czasu ostatniego seymu. Pan Röder zastępca dziedzicznego marszałka stanow, mowił z podziękowaniem, a potym referendarz stanu przeczytał

artykuły, które maią bydź przedmiotem teraźnieyszych obrad, a które ściągaią się do dalszego pobierania dotychczasowych podatkow, umorzenia długu kraiowego i innych interessow. Oswiadczono także stanom, iż Elektor Jmc darował małym miasteczkom podatek zwany *Quatemberg*, należący się za dwa kwartały, i wynoszący 48.000 talarow, a to przez wzgląd na niedostatek, który w tychże miasteczkach panuie. Utrzymuią, iż stany z swoiey strony powiększą pensye dla officyerow subalternow, professorow i nauczycielow, których dochody są bardzo szczupłe, i którzy z tego powodu szukaią polepszenia losu w akademiach zagranicznych.

Z Genui d. 3. Stycznia.

Francuzka flota w Tulonie stała d. 28 Grudnia spokoynie na kotwicach. Admirał Nelson odpłynął z 18 woiennemi okrętami d. 21 Grudnia z pod Cagliari nabrawszy tam świeżey wody i żywności. Admirał Bikerton krążył około Minorki.

Nasza gazeta mieści w sobie pod artykułem z Madrytu d. 4 Grudnia:

" Tego samego dnia, kiedy tu ogłoszono wypowiedzenie woyny Anglii, podpisał także nasz Krol przymierze z Portugaliią, na mocy którego dwor lizboński oświadcza się bydź przyiacielem Hiszpanii, a nieprzyiacielem Anglii. "

Z Kairu d. 12. Grudnia.

W całym Egipcie, w Alexandryi, Damiecie, Rozecie i po wsiach panuie teraz naywiększa nędza. Położenie Kairu iest szczególniey smutne. Dla miałkości Nilu iest cały handel z Kairem przerwany. Pieniędzy gotowych w cale tu nie zobaczy; drogie kamienie, ozdoby kobiet, słowem wszystko stało się łupem nienasyconego łakomstwa Albańczykow. Turecki basza mieszkaiący w cytadeli, nie ma żadney władzy i musi we wszystkim ulegac Albańczykom. Wszelkie kommunikacye są przecięte; zboże rzadkie i mieszkańcy osobliwie kairscy znayduią się w rozpaczy.

Trzy tysiące Osmanlisow, którzy wyruszyli z Kairu, zostali od Mamelukow i Arabow pobitemi. Ostatni wywiesili sztandar buntu, i łącznie z Mamelukami grożą Alexandryi, gdzie iuż bramy pozamykano i gotuią się do obrony.

Z Medyolanu d. 2. Stycznia.

Na dniu 24 p. m. ogłoszono w Liwornie odezwę kommissyi zdrowia, w której w niewątpliwym uwiadomiaią sposobie, że zaraźliwa choroba zupełnie iuż ustała. Dnia 29 p. m. śpiewano w kościele kollegiaty uroczyste *Te Deum* na podziękowanie Panu Bogu. Jenerał rządca tymczasowy, wszystkie cywilne i woyskowe władze, tudzież kommissarze związkow zagranicznych i konsulowie zagraniczni znaydowali się na nim. Lud w niezliczoney zgromadził się liczbie.

W odezwie poprzedzaiącey odezwę pod d. 24 p. m. wyrażono: że zdrowie w roku nadchodzącym zależy nayistotniey od ostrożności iakiej używac się będzie względem towarow pochodzących z mieysc podeyźranych w czasie panowania zaraźliwey choroby; tym zaś bardziey, że część tychże towarow mogła bydź wywieziona przed przerwaniem kommunikacyi, i że ten przedmiot naywiększą kupcow ściągac powinien uwagę.

Kommendant francuzki w Liwornie żądał iak mowią, włożenia sekwestru na wszystkie własności angielskie znayduiące się w tym mieście. Nie wiemy ieszcze iaką dwor Etruski na to żądanie dał odpowiedź.

Hrabia Kaunitz minister J. C. K. M. przy dworze Neapolitańskim znayduie się w tym momencie w Florencyi, wraz z baronem Schubart ministrem Duńskim. Gdy zaraźliwa cho-

roba iuż się ukończyła, wnosić należy, że w krotce wyiadą.

Dowiaduiemy się z Pesaro, że d. 25 i 26 Grudnia przechodził przez miasto to oddział piechoty i iazdy włoskiey idący z kraiu neapolitańskiego; woysko to po krotkim tam zabawieniu w dalszą do Romanii udało się drogę.

Dokończenie proiektu Konwencyi względem opłaty cła na Renie.

Art. 81. Gdy który urzędnik tymczasowie zawieszonym będzie w sposobie i podług osnowy art. 62 i 63 połowa płacy iego należeć będzie do osoby zastępuiącey iego mieysce; 2gą połowę on odbierze, ieżeli zawieszenie zamienionem nie będzie na oddalenie. Jeżeli przeciwnie będzie oddalony, ta druga połowa iego płacy poydzie do kassy funduszow na wysłużoną płacę przeznaczonych. Art. 82. Procz płacy i dochodow oznaczonych dla urzędnikow poprzedzaiącemi urządzeniami i stosownie do przysięgi niżey tu przepisaney zabrania się wszystkim i każdemu w szczególności, urzędnikowi wyciągać, żądać, odbierać lub przyymować czegożkolwiek na swoią prywatną korzyść bądź w pieniądzach bądź w iakichkolwiek rzeczach pod iakimkolwiek pozorem, a nawet iako znak przywiązania i wdzięczności od iakiey osoby interessowaney do żeglugi na Renie, pod karą utraty płacy miesięczney za raz pierwszy; 6 miesięczney za drugi, a oddalenia od służby za trzeci. Art. 83. Żaden przypuszczony nie będzie na urzędnika cła żeglugowego, któryby czytać i pisać nie umiał w ięzyku niemieckim, w każdey kancellaryi będzie przynaymniey ieden urzędnik umieiący czytać i pisać w ięzyku francuzkim. Art. 84. Żaden urzędnik dwoch urzędow razem sprawować nie będzie mocen, a ieżeliby który i inny urząd przyiął mieysce iego kto inny zastąpi. Art. 85. Poborcy kontrolorowie będą obowiązani osobiście sami przez siebie obowiązkow swoich dopełniać, nie mogą bydź przez n kogo innego zastąpionemi nawet na czas krotki tylko zapozwoleniem danym na piśmie od jeneralnego dyrektora, pod karą oddalenia ze służby. Art. 86. Poborcy cła złożą kaucye pewne na dobrach nieruchomych tego brzegu Renu, na którym mieszkaią. Art. 87. Wszystkie statki celne, gdy podług przepisanego ninieyszą konwencyą sposobu użyte będą, mieć będą banderę przez połowę w kolorach obudwoch państw wszystkim zaś innym statkom bez wyiątku używania takowey bandery zabrania się. Art. 88. Jeneralny dyrektor, inspektorowie, poborcy, kontrolorowie i inni urzędnicy cła żeglugowego nosić będą mundur następuiący: Zwierzchnia suknia kroiu francuzkiego, niebieska kamizelka i spodnie żołte z guzikami, na których będzie napis: Ren. Kapelusz trzechrogowy z galonem srebrnym. Art. 89. Na wszystkich ładunkach płynących Renem napisane będzie w mieyscu widocznym i literami czytelnemi, nazwisko ładunku, mieysce mieszkania osoby, którey iest własnością i liczba cetnarow, którą obeymuie. Do dopełnienia tey formalności pozwala się 6 miesięcy czasu, od otworzenia kancellaryy celnych ninieyszą konwencyą ustanowionych. Po upłynionym tym czasie każdy ładunek niedopełniaiący tey formalności będzie zatrzymowany w przechodzie, około któreykolwiek kancellaryi celney, lub napotkany od statku noszącego banderę celną, i zapłaci za karę 12 fran., ta kara podzielona będzie w sposobie następuiącym: dwie iey części dostaną się strażnikom, a trzecia ludziom do przeprowadzania statkow tey kancellaryi, za którey bacznością zatrzymany był ładunek. Art. 90. Na wszystkich statkach żegluiących po Renie powinno będzie znaydować się oświadczenie obeymuiące: 1d. przezwisko ładunku; 2re. nazwisko i mieszkanie właścicielow tego ładunku, 3cie, nazwisko sternika, któremu prowadzenie statku iest powierzone; 4te. wyszczególnienie i oznaczenie gatunkow, ilości i wagi towarow w nim się znayduiących; oświadczenie to podpisane będzie od sternika prowadzącego statek; i zrobione będzie przed wypłynieniem statku z mieysca, w którym naładowany został. Art. 91. Oświadczenie w poprzedzaiącym artykule wymienione będzie od sternika prowadzącego statek pokazywane na każdey komorze i tam podpisywane przez poborcę i kontrolera. Urzędnicy celni w mundurze płynący na statku noszącym banderę celną, mogą tak że kazać pokazać sobie oświadczenie, gdy w którymkolwiek mieyscu napotkaią statek na Renie, podpiszą go, i wyrażą mieysce i godzinę oglądania, takowe podpisywania i oglądania żadnego kosztu za sobą pociągać nie powinny. (Tu następuie Taryffa opłaty żeglugowey.)

DODATEK

DO №. 10.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 3. LUTEGO 1805.

Epopea w gazeciarskiey prozie.

(Z Neuwiedzkiey Gazety,)

— — — *At nunc horrentia penne.*
Arma, virumque cano.

Scena u podnożka Parnaſsu.

Z naygłębszym uszanowaniem przyſtępuię do świątyni nauk i do dobroczynnego światła, które unosi ſię nad światem, iak dym świeżo wyrzucaiącego ogień Wezuwiusza, i uginam kolana przed wielkiemi świecami otaczaiącemi parnas. Lecz coż widzę? O Muzy! nie, o Gęsi Kapitolium! które doſtarczacie kończaſtey broni uczonym, wyprowadźcie mnie z odurzenia, powiedźcie mi czyli dobrze widzę, lub marzy mi ſię iak w gorączce żołtey febry.

Pioro, którym piszę, ieſt naypięknieyszym kłokiem gęsi, którey rodzay poszczycić ſię może ſtarożytnością, iż pochodzi od gęsi, która naybardziey w Kapitolium krzyczała. Tobą, szanowne pioro! chcę opisać boy uczonych; tobą chcę okryślić męża, którego Muzy na piszący świat zesłać obiecały. Przeleway moie myśli na papier; spraw aby czarne na białem było widoczne i czytelne; naday moim myślom porządek tak iak Epopei przyſtoi, abym okropne woyny i letką broń wielce uczoney Rzepltey żywo i zrozumiale wyſtawił.

Był to oſtatni dzień 1804 roku; słońce wschodziło iak pod czas zimy poźniey; promienie iego ślnęły ſię po okrytym śniegiem horyzoncie iak brylanty; cała natura wyſtawiała prawdziwe panorama naytęższey zimy; wszelka była iuż gotowość do pogrzebania przyzwoicie nie wyleczoną chorobą złożonego roku; w rzeczy samey zasługiwał ten cesarski rok na wspaniały pogrzeb. Umarł na żołtą gorączkę.

Fama z pſtremi policzkami wytrąbiła podług dawnego zwyczaiu: Szczęście, szczęście na nowy rok! Wszyſtkie ſtany ubiegały ſię z powinszowaniami, a między innemi i Rzplta uczonych; wszyscy wyżsi iey urzędnicy i członki biegli na parnas dla złożenia Muzom hołdu na nowy rok.

Stara matrona *Teologiia* nie miała licznego orszaku; *Jurisprudencya*, otoczona adwokatami gwarzyła z *Codexu*; wydział medyczny rozmawiał z lekarzami o żołtey gorączce; Pani *Filozofiia* poſtępowała wyniosłem krokiem i miała nayliczniey szy orszak. Poeci, malarze, muzykanci, dzieiopisarze przyłączyli ſię do piękney Pani *Philologii*, a gazeciarze i dziennikarze poſtępowali za niemi.

Szanowny ten orszak szedł lśniącą ſię od śniegu drogą z uczoną powagą, umarzłemi nosami i uszami aż do podnożka parnasu. Tu zatrzymał ſię; chciano dać pierwszeńſtwo teologicznemu wydziałowi, iako pierwszemu z ſtanow, aby szedł wprzody i miał mowę do Boginiow; tym czasem filozofiia wyswarowała ſię na przod i chciała innem pierwszeńſtwo odebrać. Wszyſtkie wydziały sprzeciwiły ſię; wszczęła ſię kłotnia; rzucano demonſtracye *pro i contra*, i pomimo tęgiego zi-

mna wszystkim się czupryny zagrzały; Pani Sprawiedliwość, która tu chciała utrzymywać porządek, radziła aby pozwolono mowić filozofom, dla dowiedzenia się co przywiodą na poparcie swego pierwszeństwa. Jeden z tych mędrcow występuie i mowi:

" Nie rozumiałem, ażeby dziś wypadało bronić dowiedzioney rzeczy, ażeby potrzeba było uczonemu światu, tak iest uczonemu światu 19 wieku! otwierać oczy i dowodzić, że filozofiia ma pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi naukami, sztukami i umieiętnościami. — Słusznie każdy Smiertelnik przyznaie oczywistą wyższość teraźnieyszemu filozoficznemu wiekowi, nad dawnieysze nieokrzesane czasy, w których ciemnota i zabobon, pobratane z dzikością obyczaiow, uciskały rodzay ludzki. Zastanowcie się, wysoce uczeni Mężowie! nad światem i iego żywiołami, wszędzie wcisnął się duch filozofii; wszędzie zaszczepił swoy potężny wpływ, i nic iego oka nie uszło. Po powietrzu unosi swoie metafizyczne myśli; na ziemi dowodzi z Rousseau, że powinniśmy na 4 nogach chodzić; na wodzie pływaią okręty w wielkości domow, a floty angielskie wyobrażaią miasta; ogień wyrwał z rąk Jowiszowi: czemże iest Bog piorunow, na przeciw hukowi armat przy oblężeniu iakiego miasta? Teologiczne, jurydyczne, i medyczne wydziały, iakżeby oschłe i iałowe były, gdyby ich nie ożywiała dzielność filozofii? Do wnyiścia do waszey świątyni wystawiła filozofiia most, przez który tylko można bezpiecznie przechodzić, a ktoby go chciał ominąć, wlezie na mury i podpada niebezpieczeństwu złamania karku. — Wy, Mci Panowie, ieżeli macie prawdziwey wdzięczności czucie, powinniście filozofii ręce całować, że was postawiła w stanie... „

Tu przerwała dzielna Pani Fizyka głos filozofowi. " Tysiąc żywiołow, krzyknęła, coż sobie ta lalka zą powagę nadaie! Właśnie w tych nieokrzesanych czasach, którym ciemnotę i barbarzyństwo zarzucaią, poczyniono nayużytecznieysze wynalazki; winniśmy im piorunuiący proch, kieszonkowe zegarki, drukarnie, teleskopy, okolary i bardzo wiele innych użytecznych wynalazkow. „

Podeszła matrona Teologiia przybrała poważną postawę, i mowi. — " Ileżem od filozofizmu ucierpieć nie musiała! filozoficzny duch zapalił okropną rewolucyą; komuż piekielne iey wypadki nie są wiadome? Okropne spustoszenia groziły całemu światu; każdy rewolucyyny pisarz mniemał, iż los świata w iego znayduie się kałamarzu. Lecz gwałt czastylko ma pobytu, — prawda iest wieczną — wieczną iest prawda mey nauki, a rewolucya aż nadto przykro dowiodła czemby świat był bezemnie.„

Medyczny wydział chciał Pani Filozofii puls pomacać, ieżeli nie ma zgniłey gorączki, lub bicia do głowy — proszek chłodzący woła! Zrobiła się wrzawa; szukano broni — każdy dobył piora. — Przymięszała się do nich jurysprudencya: gwarzyła wiele o porządku i policyi; powiedziała im pororę z *Polecey Fama* (pod takim tytułem policyyna gazeta.) Wrzawa stała się większą. Filozofowie minili wszystko, co przeciwko nim powiedziano, wykrętną wymową. Medycy odwoływali się do obyczaiowey apteki; ztamtąd radzili przynieść chorym lekarstwo. Poeci wmięszali się do sporow; sztukmistrze przyskoczyli; cała artylerya pięknych umysłow wystąpiła. Gazeciarze otworzyli swoy polityczny kantorek i pisali; lecz plac boiu był nader obszerny i długi. Mruczano, krzyczano, nakoniec chwycono się ostatniego środka — uderzono po sobie.

Kłotliwa wymowa poruszyła zimne w prawdzie, ale czyste powietrze; krzyki doszły aż na gorę parnasa. Piękne Muzy obadzone przez iedną z swych posługiczek, wyszły na galerya i przypatrywały się co się na dole działo. Właśnie iedem z uczonych wyiął z pugilaresu pioro. Wiedzieć ieszcze potrzeba, iż każdy z uczonych trzymał pod pachą Xiążkę, którą świat zaszczycił, chcąc ią Muzom na nowy rok w podarunku ofiarować. Wyciągniote pioro przez powyższego z pugilaresu było znakiem do attaku. Wszyscy dobyli swoie piora. Jeden z Anakreontow rewolucyynych, uchwycił kawałek kiia, uczepił na nim Xiążkę, wetkał w nię wiele pior, i trzymał niejako chorągiew swoiey uczoney legii. Inny tytularny filozof zrobił z kałamarza, pior i Xiążek na odłomaney gałęzi chorągiew; lecz obie armiie nie postępowały przeciw sobie, ale biły się razem, tak iak stały w kupie. Xiążki i piora, były ich iedynem orężem. Biy! woła ieden, wal! krzyczy drugi. Krzyk, narzekanie i wrzawa unosiła się po powietrzu, i był to osobliwszy widok uczoney niezgody.

Walka uczonych na piora trwała przeszło 8 godzin, aż nakoniec Muzy posłały Merkurego na plac boiu, aby walczących wziął

wrekwizycyą, broń ich połamał i zrobił na mieyscu uczcę zgody. Zdobyto 26 podartych, 99 Fichtyańskich ze złości pogryzionych i 354 dobrych ieszcze pior i 224 Xiążek. Muzy rozgniewane na widok piorowey woyny, wydały następuiący wyrok:

"Powstanie wielki Pan, Xżę, Krol lub Cesarz, który postrzeże nakoniec, że uczonych pism i Xiążek więcey się po świecie rozchodzi, niżeli ich wszystkie stodcły obiąć mogą. Nakazuie się zatem, aby tylko to od towarzystwa zdatnych mężow było przypuszczone i w pamięci umieszczone, co iest prawdą z twierdzone, klasyczne, na praktyce ugruntowane, nowe, wszystko zaś co nie iest prawdziwe, klasyczne, praktyczne, ani nowe, aby na końcu każdego roku było na kupę zwalone i spalone."

Oto iest życzenie iakie parnas rodzaiowi ludzkiemu składa.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta C.K. Lublina ninieyszym publicz. Edyktem wszystkim i każdemu wszczególności do wiadomości podaie: iż na żądanie Wiel. Katarzyny Graiewskiey, wierzycielki prawnie przekonywaiącey, Licytacya Kamienicy tu w Lublinie pod Nr. 85 stoiącey, a prawnie przekonanego Marcina Klemenca własney, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo, lub w czasie licytacyi w Registraturze przeyrzec się mogącego do ryń. 13,246 kr. 5 urzędownie oszacowaney, dnia 8 Lutego 1805 r. o godzinie 10 zrana w mieyscu Magistratu tuteyszego odprawiać się będzie, gdzie więcey offiaruiący stosownie do ustawy sądowey §. 435. długi na teyże Kamienicy zabespieczone w szacunku ceny offitowaney na siebie przyiąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyiąć wzbraniali się, dla tego wszyscy na pomienioney Kamienicy Hypotekowani wierzyciele, na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywaią się; gdyż przeciwnie, którzyby na pomienionym terminie niestanęli, ani przeciwko kupuiącemu albo tę Kamienicę przeymuiącemu, ani do tey Kamienicy, żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią. Dan w Lublinie dnia 21 Grudnia 1804.

Purtscher.
Lewandowski.
Stefanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Gdy Nayważsze Rządy uznały za rzecz potrzebną Magistratowi Krakowskiemu Urząd Taxamtu ustanowić, przeto wypisuie się konkurs dla osadzenia potrzebnych do tegoż Indywiduow, to iest Taxatora z pensyą roczną 500 ryń.; Kontrolora 400 ryń. wraz z kaucyą 500 ryń., iako też i Rewidenta tegoż urzędu z pensyą 600 ryń.; gdzie życzący sobie tych mieysc maią prozby swe względem Taxatora i Kontrolora do Magistratu Krakowskiego, zaś względem Rewidenta do Buchhalteryi Lwowskiey naydaley do 15 Februarii t. r. podać.

Dla nowo uregulowanego Magistratu Nowego Miasta w Cyrkule Kieleckim iest pozwolonym Syndyk z pensyą roczną 400 ryń., który zaświadczeniami z linii polityczney iako też i sądowey opatrzonym bydź ma, oraz i Kancelista z pensyą 150 ryń. w zdatności ięzyka niemieckiego, polskiego i łacińskiego, którego obowiązek będzie utrzymywania forszpanow i konskrypcyi, przeto życzący sobie takowego mieysca maią prozby swe naydaley, do 15 Februarii t. r. Urzędowi Cyrkularnemu Kieleckiemu podać.

W Krakowie dnia 23 Stycznia 1805.

Ze strony C. K. Morawsko-Sląskiego Prezydyum Gubernialnego. — Stosownie do dekretu C. K. Kamery nadworney pod 9 Marca 1804 do funduszu edukacyynego należąca część wioski Altszollersdorf zwaney, a w Cyrkule Znaymskim przy dobrach duchownych Bru położoney licytowaną będzie. — Ta część składa się z Młyna prawem emfiteutycznym przedanego, a opłacie *laudemii* za każdą zmianą posiadacza podległego, tudzież z 3 chałup poddańskich. — Dzień 19 Lutego 1805 wyznacza się na Licytacyą sprzedaży, którego kupienią

ochotę maiący niech ſię zgromadzą o 10 godzinie zrana w pałacu rządowym na sali obrad guberniialnych. — Rozkład intrat od dworu już potwierdzony, opisanie tey cząſtki, i warunki sprzedaży w tuteyszo-kraiowey Administracyi dobr rządowych przeyrzeć można. Dan w Brynie dnia 18 Grudnia 1804.

Jan de Kronenenfels, C. K. gub. i prezydyalny sekretarz.

Ces. Kr. sąd kryminalny Wisnicki Marcina Bartscha przeszłego kaſſy mieyskiey Lwowskiey kontrolera, który z powierzoną sobie summą pieniędzy dnia 16 7bra 1791 ze Lwowa uciekł; Tenże powtornie uwiadomia ſię, ztem oznaymieniem, ażeby ſię w przeciągu 60 dni przed temże sądem niezawodnie ſtawił, ponieważ w przeciwnym razie za winnego i przekonanego będzie uznanym przez tenże sąd Wiśnicki, w Wiśniczu d. 25 8bra 1804.

Szymon Rzepecki.

Z Seſſyi C. K. Sądu Kryminalnego Wiśnickiego d. 25 iak wyżey.

Prasilius de Hubice Hubicki.

Ponieważ 1wsza Licytacya niżey wyrażonych Ruderow żadnego skutku nieodniosła; tedy ſtosownie do wysokiego Rozporządzenia pod dniem 4 Maia 1798 wszelkie Rudera i puſte Place w roku iednym na domy mieszkalne wybudowane bydź miały, gdy od tego czasu te Rudera i puſte Place zabudowane przez właścicilow nie zoſtały, i tak dotychczas nieużyteczne leżą, przeto Magiſtrat C. K. Miaſta Lublina czyniąc rozkazowi C. K. Urzędu Cyrkularnego Lubelskiego dd. 29 8bra r. b. Nro. 10,285 odebranemu zadosyć, naſtępuiące Rudera i puſte Place tu w Lublinie leżące, iako to:

A. D. 13 Stokowskie na	ryń. 1603 kr. 45.	— — — Macieia Grebra	— 131 — 40.
— — 14 Skwarczyńskie	— 1806 — 15.	— — — Janiszewskiego	— 107 — 46.
— — 16 Trebińskiego	— 843 — 54.	— — 53 Surackiego -	— 260 — 6.
— — — PP. Poczetek	— 98 — 48.	— — 56 Grankowskiego	— 75 — 21.
— — 54 Samborskich -	— 181 — 27.	— — 102, 103 Duszenia	— 4831 — 30.
— — 62 Liszkiego -	— 144 — 36.	— — 105 Baykowskiego	— 482 — —
— — 67 Czułcickiego -	— 169 — 45.	— — — Dolińskiego -	— 221 — 53.
— — 97 Zawadzkiego -	— 16 — 12.	— — 68 Schmidowskie	— 40 — 30.
— — 113 Strykowskiego	— 185 — 22.	— — 124 Potockiego -	— 250 — —
— — — Leśniowicza czyli Xcia		— — 30 Szeptyckiego	— 54 — —
Lubomirskiego plac puſty	— 291 — 20.	— — — Mrożowicza -	— 30 — 13.
— — — Suceſſ: Grnszeckiego	— 97 — 54.	— — — Sukceſſ: Koźmińskich	— 60 — 21.

Przez publiczną Licytacyą sprzedać deklaruią ſię, końcem którey odprawienia termin na dzień 18 Lutego r. 1805 wyznacza ſię, od którego to dnia zacząwszy zrana o godzinie 9 na Ratuszu mnieyszym dzień po dniu (wyiąwszy Swięta) Licytacye od pierwszych Ruderow aż do oſtatnich odprawiac ſię będzie; życzący sobie Licytować wspomnione Rudera, Place puſte będzie obowiązany wadium 10tą część szacunkowey summy przed Licytacyą złożyć, a zaś w 14tu dniach resztuiącą ofiarowaną summę do depozytu komportować. Nierownie nabywca, którychkolwiek Ruderow i puſtych Placow będzie obowiązany kupioną przez ſiebie Realność w iednym roku mieszkalną podług okoliczności uczynić. O których Licytacyi wszyscy ci, do ktorych należy niniejszym ſię uwiadomiaią. Niemniey kredytorowie maiący na nich Hypotekę z tym dokładem, aby wczaſie Licytacyi praw swych dopilnowali, albowiem w przeciwnym razie ani do kupuiącego ani do Ruderow lub Placu puſtego żadnego prawa więcey rościc nie będą sobie mogli, i gdzie kredytor hypotekowany niezgłoſi ſię tam i pieniądze za sprzedane Rudera lub Plac przyzwoitemu właścicielowi z depozytu wydane będą. Dan w Lublinie dnia 17 9bris 1805.

Engbricht.

Z Rady Senatu Magiſtratu Ces. Krol. Miaſta Lublina.

Jaszowski sekr.

Basztard na Angielski faſſon ieſt w domu Pana Jerzego Bayera, pod Nrem 674 do sprzedania; życzący sobie kupić, może go widzieć i o cenie ſię dowiedzieć w kupieckim sklepie, w tyże samey kamienicy.

(Przy dziſieyszey Gazecie znayduie ſię drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI
DO *Nru.* 10.
GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 3. Lutego 1805.

DONIESIENIA.

Ces. Krolewska galicyyska kommiffya do sprzedaży dóbr kameralnych uftanowiona za naywyższym zezwoleniem dobra rządowe i funduszowe tego kraiu w przyłączonym tu spifie zawieraiące fie przez publiczne licytacye w dniach i mieyscach obok wytkniętych przedawać będzie. Licytacye we Lwowie przeznaczone odprawi kommiffya sama do sprzedaży dóbr kameralnych uftanowiona w sali obrad gubernialnych, reszta zaś licytacyi odbędzie fię w wymienionych C. Kr. urzędach cyrkularnych podczas zwyczaynych godzin przedpołudniowych po ogłoszeniu wprzod warunkow, pod którem kupno naftąpi.

Dokładnieysze opisania tych włości mogą bydź teraz jeszcze w kommiffyi do sprzedania uftanowioney przeyrzane. Lecz pozniey około 14 dni przed licytacyą o przeyrzenie tychże opisow regulujących fię do włości, które tu sprzedane nie będą, udać fię zechcą osoby chęć kupienia maiące do cyrkularnego urzędu dotyczonego.

Każdy wreszcie chęć kupienia maiący zaliczyć ma w gotowiznie przed licytacyą na zakład lub wadium dziefiątą część ceny fiskalney to ieft 10 od fta prætii fisci. W summie za kupno wypadaiącey tą razą nie obligacye rządowe, lecz gotowe pieniądze przyymowane bydź maią.

Z C. K. galicyyskiey do sprzedaży dóbr kameralnych uftanowioney kommiffyi.

Dan we Lwowie dnia 11go Grudnia 1804.

Jozef Tremier aktuariusz kommiffyi.

SPISANIE.

Rządowych i funduszowych dobr w Galicyi wschodniey, które w roku przyszłym 1805 *sprzedać się maią.*

Nazwisko i części składowe włości przedać się maiącey. W cyrkule Sanockim licytacya dnia 12go *Lutego we Lwowie. Cena Fiskalna zł. ryń.* 168? *kr.* 15.

1) Surowica, woytowftwo we wsi tegoż nazwiska. Czterech do niego należących poddanych oprocz ziemnego czynszu po 2 zł. ryń. 30 kr. 17 zł. ryń. 30 kr. emfiteutycznego czynszu z młyna, rocznie 156 dni pieszych odrabiać powinno. Tudzież należy do niego prawo propinowania.

I 32 morgow 119 □ sążni pola pańskiego,
1 detto 1040 detto łąk pańskich,
40 detto 1149 detto paftwiska;

znayduie fię na nim ftary drewniany budynek do pomieszkania i gorzelnia.

W cyrkule Złoczowskim Licytacya we Lwowie dnia 13go *Lutego. Cena Fiskalna zł. ryń.* 6673 *kr.* 10.

2) Nowa Milatyńska iurydyka pokarmelicka. Należy doniey pola

morg 1 sążni □ . . 1207.
łąk 13 . . . . 617.
pastwisk 5 . . . . 792.
i lasek 21 . . . . 1567.

Czynsze roczne od poddanych podług inwentarza wynoszą 67 zł. ryń. 7½ kr. Tudzież młyn drewniany o iednym kamieniu na stawie własnym 17 morgow 1291 □ sążni płaszczyzny zaymuiącym. Pomieszkania nie ma żadnego, lecz iest karczma, gorzelnia z suszarnią i piwnicą, tudzież cegelnia i szopa; które iednak dla tego, że prawo propinowania odpadło, na materyał otaxowane zostały.

W cyrkule Jasielskim, Licytacya we Lwowie dnia 14go Lutego Cena Fiskalna zł. ryń. 8228 *kr.* 40.

3) Strzyszowska Prebenda szpitalna u S. Katarzyny. Ta włość składa się tylko

z 32 morgow 1209 □ sążni pola
28 . 1128 . łąk i ogrodow
18 . 958 . pastwisk, i nie ma żadnych budynkow.

W cyrkule Brzeżańskim, Licytacya we Lwowie dnia 18 *Lutego, Cena Fiskalna zł. ryń.* 8,526 *kr.* 19 ⅝.

4) Zawolowska Jurydyka pobazyliańska. Do tey włości należy:

a) 14 poddanych, rocznie 780 dni pieszo robiących.
b) 54 morgow 527 □ sążni pol pańskich,
69 . 1045 . . ogrodow i łąk pańskich,
16 . 586 . . pastwisk, i
164 . 361 . . lasu, tudzież
c) prawo mielenia bez miarki 50 korcy rozmaitego zboża w młynie dominikalnym, a robienia w browarze i gorzelni 96 garcy piwa, 96 garcy gorzałki, i tyleż miodu.
d) Klasztor stary służy na pomieszkanie, przy którym znayduie się ieszcze chałupa czeladna drewniana, spichlerz, staynia i wozownia.

W cyrkule Złoczowskim, Licytacya we Lwowie dnia 19 *Lutego, Cena Fiskalna zł. ryń.* 8,393 *kr.* 5.

5) Załoziecka Jurydyka poaugustyańska. Ta włość składa się.

z 80 morgow 1468 □ sążni pola
111 . 1517 . ogrodow i łąk, tudzież ma prawo wolnego wrębu w lasach załozieckich na 520 fur drew. Budynkow nie ma żadnych.

W cyrkule Tarnowskim, Licytacya we Lwowie dnia 21 *Lutego, Cena Fiskalna zł. ryń,* 14022.

6) Załuska, woytowstwo we wsi Siedliskach. Do niego należy 16tu osady, rocznie 1976 dni pieszo odbyć powinnych, i 16 sztuk przędzy oddać obowiązanych, tudzież

39 morgow 1586 □ sążni pola pańskiego,
1 . 1204 . ogrodow pańskich,
10 . 92 . łąk
16 . 1234 . pastwisk.

Budynki całkiem drewniane, iako to pomieszkanie ze staynią, stodoła, spichlerz i szopa na zboże, i młyn wodny o iednym kamieniu.

W cyrkule Rzeszowskim, Licytacya dnia 1go Marca, w urzędzie cyrkularnym Rzeszowskim, Cena Fiskalna zł. ryń. 1087 *kr.* 15.

7) Siesteska Prebenda bractwa różańcowego. Ta włość składa się tylko:

z 29 morgow 1353 □ sążni pola,
1 morga 669 , ogrodow,
1 . 1240 . łąk,
1 . 375 . pastwisk.

Cyrkuł Tarnowski, Licytacya dnia 4go Marca, w urzędzie cyrkularnym Tarnowskim, Cena Fiskalna zł. ryń. 6486 *kr.* 40.

8) Tarnowska Infułacya. Ta włość, na Tarnowskim przedmieściu Podwale zwanym

położona, ma 9 poddanych, rocznie 19 zł. ryn. 30 kr. ziemnego czynszu płacić, i 81 dni pieszych odbywać powinnych.
a pola . . 38 morgow 1453 □ sążni,
ogrodow i łąk 11 . 442.
pastwiska . 2 morgi 1428.
tudzież pomieszkanie z wozownią, spichlerzem, i stodoła drewnianą.

W Cyrkule Tarnowskim, Licytacya dnia 5go Marca, w urzędzie cyrkularnym Tarnowskim, Cena Fiskalna zł. ryn. 3694 kr. 30.

9) Pierwszy i drugi Folwark Wikarych w Tarnowie na Podwalu Dzanowka zwany Obydwa maią pol i łąk 89 morgow 96 □ sążni. Poddanych 8 do nich należących płacą czynszu ziemnego rocznie zł. ryn. 18 kr. 30, i odbywaią dni pieszych 58. Budynki na pierwszym tylko folwarku będące składaią się z drewnianego domu, stayni, spichlerza i dwoch stodoł.

W cyrkule Tarnowskim. Licytacya dnia 7go Marca, w urzędzie cyrkularnym Tarnowskim, Cena Fiskalna zł. ryn. 846.

10) Tarnowska Prebenda S. Jana Kantego na przedmieściu Struzińskim. Ta włość składa się tylko z drewnianego budynku, 6 morgow 991 □ sążni gruntu, i 20 dni pieszych, które komornik ieden odrabiać powinien. Budynek do tego należący z twardego materyału pod Nrem konskryp. 11, tudzież dziesięcina snopowa od państwa Wiewioreckiego wyłączaią się od tey sprzedaży, i osobno licytowane będą.

W cyrkule Tarnowskim, Licytacya dnia 8go Marca, w urzędzie cyrkularnym Tarnowskim, Cena Fiskalna zł. ryn. 1201 kr. 12½

11) Kamienica do powyższey Prebendy S. Jana Kantego należąca w mieście Tarnowie pod Nrem konskryp. 11.

12) Tarnowska Prebenda kaznodzieyska 1mi Ministerii, wyłączaiąc dziesięcinę snopową od gromady prywatney Woli Sendyńskiey, i grunt 190 □ sążni wynoszący, gdzie stoi piekarnia woyskowa.

Attynencye następuiące przy niey pozostaną:
a) Budynek drewniany pod Nrem 104.
b) Budynki folwarczne . . 109.
c) 104 dni pieszych od 3 poddanych.
d) 28 morgow 1432 □ sążni pola.
6 . 476 . łąk.

W cyrkule Tarnowskim. Licytacya dnia 13go Marca, w urzędzie cyrkularnym Tarnowskim, Cena Fiskalna zł. ryn. 5506 kr. 50.

13) Dziesięcina snopowa do Tarnowskiey Prebendy kaznodzieyskiey 1mi Ministerii od prywatney gromady Woli Sendyńskiey należąca.

Detto Licytacya dnia 15go Marca, w urzędzie cyrkularnym Tarnowskim, Cena Fiskalna zł. ryn. 4800.

14) Tarnowska Prebenda Scholasteryi na Zabłociu.

Detto Licytacya dnia 18go Marca, w urzędzie cyrkularnym Tarnowskim Cena Fiskalna zł. ryn. 762 kr. 42.

Ta włość składa się z czynszu placowego rocznie 15 zł. ryn. 30 kr. wynoszącego, tudzież z 2 morgow 371 □ sążni pol, i 1315 sążni □ łąk i pastwisk. Żadnych nie ma budynkow.

Detto Licytacya dnia 19go Marca, w urzędzie cyrkularnym Tarnowskim, Cena Fiskalna zł. ryn. 1719.

15) Tarnowska Kanonija *de via strata* na przedmieściu Strutyńskim. Do niey należy 4 poddanych, czynszu ziemnego 2 zł. ryn. 30 kr. płacić, i 52 dni pieszych odrabiać powinnych. Pol pańskich iest 24 morgi 1496 □ sążni i łąk, ogrodow, pastwisk 5 morgow 584 □ sążni, tudzież dom z dwoma mnieyszemi pomieszkaniami, stodoła, i dwie stayni, wszystko drewniane.

Jaf

W cyrkule Bocheńskim, Licytacya dnia 20go Marca w urzędzie cyrkularnym Krakowskim, Cena Fiskalna zł. ryn. 1252 *kr.* 20.

16) Zabłocie. Ta włośc blisko Podgorza położona składa się z zagrody 2 morgow 895 □ sążni pola i 846 sążni □ łąki, tudzież chałupę i stodołę maiącey.

W cyrkule Bocheńskim, Licytacya dnia 21go Marca, w urzędzie cyrkularnym Krakowskim, Cena Fiskalna zł. ryn. 8948 *kr.* 25.

17) Bożocielska Cegelnia. Ta włośc przedtym do kanonikow regularnych Krakowskich należąca, i blisko Podgorza położona, składa się z pieca cegielnego i wapiennego, 43 morgow 776 sążni □ pola 18 morgow 24 sążni łąk i 9 morgow 1421 sążni pastwisk, i ma budynek z drzewa tartego, piekarnię ze staynią i wozownią, tudzież stodołę.

Z C. K. galicyyskiey kommissyi do sprzedaży dobr kameralnych ustanowioney.
Dan we Lwowie dnia 11go Grudnia 1804.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachoniey oznaymuią tym Edyktem PP. Barbarze z Dembińskich Tadeusza Czackiego małżonce i Salomei z Dembińskich Józefa Wielogorskiego małżonce: że P. Ludwika z Rostwarowskich Potkańska, tudzież Jacek, Franciszek i Wincenty Potkańcy bracia, niegdy Antoniego Potkańskiego sukcessorowie, u sądow tych — w celu wydania przeciw nim zażalenia o skassowanie Laudum kompromissarskiego względem granic dóbr Odrowęża i Błyszyna dnia 18 Wrzeinia r. b zapadłego — Dylacyi na 90 dni żądali, żałobę w tey mierze na nie podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwośc wymaga, prosili.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie one zostaią lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże Barbarze Czacki i Salomei Wielohurski adwokata tuteyszego Bema, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie, one przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym same stanęły, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłały, albo nakoniec innego sobie patrona obrały, tego sądom tuteyszym wymieniły, i podług przepisu tych środkow prawa używały, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodnośc z zaniedbania wyniknąć mogącą sameby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisac winne były.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. K.
Lichocki.

Z Rady Ces. Krol. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey
W Krakowie dnia 5. *Grudnia* 1804.
Elsner.

Magistrat C. K. Miasta Lublina wszystkich komu o tym wiedziec należy niniejszym Edyktem obwieszcza. — Ponieważ Magistrat niniejszy na podniesienie zbiegu wierzycielow do wszelkiego dobra ruchomego i nieruchomego Franciszka i Tekli Gronkiewiczow małżonkow w Galicyi Zachodniey znayduiących się zezwolił. — Przeto każdy, któryby do zaniesienia na przeciw rzeczonym dopiero dłużnikom sprawiedliwey iakiey pretensyi, sądził miec prawo, powołuie się; ażeby aż do dnia 6 Marca 1805 roku z swoią pretensyą w sposobie formalney żałoby przeciw adwokatowi P. Zielińskiemu zastępcy konkursowey massy do tuteyszego Magistratu podał i w niey nie tylko rzetelnośc swoiey pretensyi ale też prawo, mocą którego w tey, lub owey klassie umieszczonym bydź pragnie okazał. — Po upłynieniu wspomnionego dnia nikt więcey słuchany nie będzie, ci zaś którzy swoich pretensyy aż do czasu owego niepodali, co się tyczy wszystkiego maiątku w Galicyi Zachodniey znayduiącego się, na początku wspomnionego dłużnika bez wyięcia i na ow czas odsądzeni będą, chociażby prawo kompensacyi po sobie mieli, lub chociażby też o własne iakie dobro z tey massy domagali się, lub chociażby ich pretensya na nieruchomych iakich dobrach zadłużonego zapisana była, tak dalece, że takowi wierzyciele, gdyby co do massy winni byli, tenże dług mimo prawa kompensacyi własności lub zastawu, któreby im służyło, zapłacić będą powinni.

Nareszcie wszystkich wierzycielow zapadłych w krydę Franciszka i Tekli Gronkiewi-

mow małżonkow ninieyszemi obwieszcza się, iż do obrania administratora maiątku i deputacyi wierzycielow, kommissya na dniu 13 Marca 1805 wyznaczona iest na którym terminie, gdy massa krydalna szczupła i niedostateczna iest, stosownie do §. 103 Ustawy sądowey, komplanacya z temiż wierzycielami tentowaną będzie, a gdy ta nie nastąpi na ow czas do wyboru administratora maiątku i deputacyi zabierze się, w którym dniu ciż o godzinie 3ciey popołudniu w mieyscu tuteyszego Magistratu stawić się i podług przepisu §. 86 ustawy sądowey zachować się maią. — Dan w Lublinie d. 21 Xbris 1804.

Purtscher.
Lewandowski.
Krepski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Magistrat C. K. Miasta Lublina wszystkich komu o tem wiedzieć należy ninieyszym Edyktem obwieszcza. — Ponieważ sąd ninieyszy na podniesienie zbiegu wierzycielow do wszystkich dobr ruchomych i nieruchomych żyda *Laib* Eizykowicza Listenberg kupca Lubelskiego w Galicyi Zachodniey znayduiących się zezwolił.

Przeto każdy, ktoryby do zanieśienia na przeciw rzeczonemu dopiero dłużnikowi sprawiedliwey iakiey pretensyi sądził mieć prawo powołuie się ażeby aż do dnia 21 Marca 1805 roku z swoią pretensyą w sposobie formalney *żałoby* przeciwko Franciszkowi Grzymkowskiemu zastępcy konkursowey massy do tuteyszych sądow *slacheckich* podał: i w niey nie tylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też prawo, mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonym bydź pragnie okazał: po upłynieniu wspomnionego *dnia* nikt więcey słuchany nie będzie, ci zaś, ktorzy swoich pretensyy aż do czasu owego *niepodali*, co się tyczy wszystkiego maiątku w Gallicyi Zachodniey znayduiącego się na *początku* wspomnionego dłużnika bez wyięcia, i na ow czas odsądzeni będą, chociażby prawo *kompensacyi* po sobie mieli, lub chociażby też o własne iakie dobro z tey massy domagali się, lub chociażby ich pretensya na nieruchomych iakich dobrach zadłużonego zapisana była tak dalece, że takowi wierzyciele gdyby co do massy winni byli, tenże dług mimo prawa kompensacyi własności lub zastawu, któreby im służyło zapłacić będą powinni.

Na reszcie wszystkich wierzycielow zapadłego w krydę pomienionego dłużnika niniey-szemi obwieszcza się, iż do obrania administratora maiątku i deputacyi wierzycielow kommissya na dzień 24 Marca 1805 wyznaczona iest, w którym dniu ciż o godzinie 9 zrana przed południen w mieyscu tuteyszego sądu stawić się i podług przepisu §. 80 ustawy sądowey zachować się maią. — W Lublinie d. 29 Grudnia 1805.

Purtscher.
Lewandowski.
Fr. Krepski.

Z Rady Senatu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Uwiadomienienie C. K. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego. — Na dniu 13 Lutego 1805. w Mieście Słomnikach na ratuszu tamteyszym rozpoczynać się będzie odbywanie Licytacyi, następuiących mieyskich dochodow i realności.

1) Propinacya mieyska na rok ieden i mieśięcy 6, to iest od 1 Maia 1805 zacząwszy, aż do ostatniego Października 1806. Cena fiskalna na rok 1 iest 1573 ryń., zatem na 18 mieśięcy 2359 ryń. 30 kr. Wadium zatem co każdy życzący sobie licytować przed licytacyą składać musi, wynosi 235 ryń. 57 kr.

2) Ratusz mieyski, to iest mieszkania i prawo szynkowania w niem, rownie na rok 1 i mieśięcy 6, to iest od 1 Maia 1805 aż do ostatniego Października roku 1806. Cena fiskalna na rok ieden 134 ryń. 13 kr., na 18 mieśięcy zatem 201 ryń. 19½ kr. Wadium 20 ryń. 8 kraycarow.

3) Targowe na ten sam czas połtora roku, zacząwszy od 1 Maia 1805 aż do ostatniego Października 1806 roku. Cena fiskalną na rok ieden 50 ryń. 26 kr. zatem na 18 mieśięcy ryń. 75 kr. 39. Wadium 7 ryń. 34.

4) Paſtwiska mieyskie, i prawa wybierania Pasznego na dwa lata to ieſt na lato roku 1805, i na lato roku 1806. Cena fiskalna roczna 49 ryń. 28 kr. zatem na dwa lata 98 ryń. 56 kr. Wadium 9 ryń. 54 kr.

5) Czopowe od Wina węgierskiego, i auſtryackiego na połtora roku zacząwszy od 1go Maia 1805 aż do 31 Października 1806. Cena fiskalna na rok ieden 18 ryń. 30 kr. zatem na 18 mieſięcy 27 ryń. 45 kr. Wadium 2 ryń. 40½ kr.

Kondycye Licytacyi wszyſtkich, te same będą, iakie były przy oſtatniey Licytacyi, i o których ſię dowiedzieć można albo w urzędzie cyrkularnym tuteyszym, albo w Magiſtracie Słomnickim. — Zyczący sobie licytować iedno albo drugie z tych praw i realności, maią ſię znaydować w Słomnikach na Ratuszu, na dniu oznaczonym i Wadiami bydź opatrzonemi, gdyż inaczey do Licytacyi dopuszczonemi nie będą. W Krakowie dnia 25 Grudnia 1804.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem do publiczney podaie wiadomości, iż Paweł i Tekla Bieleccy małżonkowie dnia 22 Liſtopada r. b. do tuteyszego Magiſtratu swoią podali prozbę, ażeby wierzyciele lub iakiekolwiek pretensye do Kamienicy dawniey Zelichowska tu w Krakowie pod Nrem 366 na ulicy Szewskiey ſtoiącey maiący z takowemi ſię wykazali. — Przychylaiąc ſię Magiſtrat tuteyszy, do ich żądania, wszyſtkich iakiekolwiek prawa i pretensye do rzeczoney kamienicy maiących przypozywa ażeby takowe ſtosownie do przepisu § 135 Prawa Cywilnego Części II. w tuteyszym sądzie dnia 21 Lutego r. 1805 okazali. Dan w Krakowie d. 7 Grudnia 1805.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu Miaſta Głownego Krakowa.
Plinta.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa. niniewszym Edyktem wiadomo czyni, iż Kamienica cechu krawieckiego własna pod Nrem. 567 i 568 na ulicy Szpitalney ſtoiąca, ryńs. 2724 kr. 25 sądownie oszacowana przez publiczną Licytacyą dnia 28 mieſiąca Lutego 1805 o godzinie 3 po południu tu w sądzie sprzedana będz podług naſtępuiących warunkow, iako to:

a) Każdy chęć kupienia maiący w 10tą część szacunkowey summy zaopatrzyc ſię powiwinien.

b) Przyszły kupiciel połowę wylicytowaney summy w przeciągu 14 dni do tuteyszego depozytu złożyc powinien, inaczey bowiem z iego niebezpieczeńſtwem i na iego koszta nowa Licytacya wyznaczonąby była, drugą zaś połowę na teyże Kamienicy za opłaceniem po 5 od 100 rocznych prowizyy i połrocznym wypowiedzeniem kapitału zabespieczyć powinien.

c) Prowizye od połowy wylicytowaney summy na teyże kamienicy zabezpieczoney przyszły kupiciel do rąk ſtarszego tegoż cechu składac obowiązany będzie, gdyby zaś

d) Przyszły kupiciel całą summę wylicytowaną złożyć chciał; temuż wolno ieſt całą summę, to ieſt: iednę połowę w gotowiznie, drugą zaś połowę w obligacyach złożyć.

Wszyscy chęć kupienia maiący na wzwyż rzeczonym czaſie i mieyscu znaydować ſię maią. — Wierzyciele zaś wszyscy prawo zaſtawu nań maiący napominaią ſię, aby swoie pretensye nieoczekuiąc osobnych przypozwań, do protokułu w czaſie Licytacyi wnieśli gdyż inaczey na tychże żaden wzgląd na potem miany nie będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg. ***Z Rady Magiſtratu Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa.***
Dnia 30. *Liſtopada* 1804.
Plinta.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Wacławowi Tyminskiemu: że Pan Piotr Paweł Staszewski u sądow tych — o wydanie dokumento v prawo dziedzictwa dóbr Kamienica wykazuiących, tudzież o danie umowioney hypoteki lub o zapłacenie summy 18,000 *zł. pol. i* 50 *czer. zł. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.*

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Wacławowi Tymińskiemu adwokata tuteyszego Osławskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukonczony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał. tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniczysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisac musiał.

Jozef de Nikorowicz.
Münch.
Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 24 Grudnia 1804.
Elsner.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey P. Karolowi Lengsfeld Kommissarzowi sprawiedliwości w prowincyi Pruskiey w mieście Siewierzu mieszkaiącemu niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż zastępca P. Katarzyny Łodzińskiey tuteyszy adwokat Kregczyk do tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie o pokazanie praw do summy zł. pol. 18,000 z szacunku wsi Okradzinow po niegdy Woyciechu Kozłowskim pozostałey, wynikaiącey przez pozwanego roszczonych sobie, co do pretendowanych summ 30 i 60 talarow tudzież zł. pol. 5000 żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwośc wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla iego w cale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się iemu tu będącego adwokata P. Ekielskiego z iego niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczeta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w przeciągu dni 90 na takową podaną żałobę albo sam odpowiedział, alb w tymże przeciągu podług okoliczności swoią podał żałobę albo też nakoniec zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał, albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrał sobie i tuteyszemu sądowi oznaymił, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środkow, któreby ku swey obronie za naypotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien i oraz ma wiedzieć, iż mu wieczne milczenie w tey mierze nakazane będzie. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow Prawa.

Goltmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 30. Listopada 1804.
Plinta.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey JO. Franciszkowi Xięciu Sapieha, JW. Karolinie Sołtykowey, Stanisławi Sołtykowi i Ur. Meyznerowowi, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Ur. Anna Szeptycka i JO. Maciey Xiążę Jabłonowski, tak przeciwko nim iako też Annie Potockiey, Maryannie Puzyninie i Emilii Jelskiey, w sprawie o Exekucyą na satysfakcyą summy 2900 czer. zło. do sądow tych żałobę podali, i pomocy sądowey dopraszali się.

Gdy zaś Sądy te dla ich niewiadomego zamieszkania im tuteyszego sądowego adwokata Jozefa Fiedorowicza, *za obrońcę z ich szkodą i kosztem* ustanowiły, z którymi ta Sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona

będzie. Oni przeto ninieyszym Edyktem upominaią ſię ażeby na dzień 19 Lutego 1805 roku do odpowiedzi ſtawili ſię, i obranemu dla ſiebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub inszego patrona obrali, tego Sądowi wymienili, i tych podług Prawa używaii krokow, które do obrony swey sprawy za nayużytecznieysze osądzą; inaczey szkodę iaką z zaniedbania swey sprawy wynikaiącą sami sobie przypisac winni będą.

Dan w Lublinie dnia 19 Liſtopada 1804 roku.

Gołaszewski.
Poll.
Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicyi Zachod.
Reinl.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem Ur. Tomasza Dangla, że Zygmunt Tolkmit przeciw niemu o zapłacenie summy 6475 zł. pol. 7½ gro. z prowizyami żałobę nawzaiem podał i o pomoc Sądową dopraszał ſię.

Ze zaś Sąd tuteyszy dla iego zagranicą przebywania onemu tuteyszego sądowego adwokata Fiedorowicza z iego kosztem i niebezpieczeńſtwem naznaczył, i z tym rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw pertraktowanym i ukończonym będzie, zaczem tenże ninieyszym Edyktem, upomina ſię, ażeby ſię w przeciągu dni 90 do excepcyi ſtawił, i naznaczonemu patronowi dokumenta do sprawy swey służące oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego Sądowi doniosł, zgoła niczego co tylko do obrony swey podług praw skutecznym bydź sądzi czynic niezaniedbał, gdy inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania Sprawy swey nie miłe skutki samby sobie przypisac był winien.

Dan w Lublinie dnia 5 Liſtopada 1804.

B. Gołaszewski.
Poll.
Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Rainl.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey, uwiadomiaią ninieyszym Edyktem JP. Tadeusza i Ignacego Turowskich braci, Katarzynę Chądzyńską, Jakuba i Agnieszkę Zanbrzuskich, Franciszka i Jakoba Szydłowskich, że Walenty Jozef dwoyga Imion Swiderski o przywrocenie terminu przeciw dekretowi podziałowemu Dobr Grabowa z przyległościami między wspoł sukceſſorami Antoniego Stoińskiego w roku 1787 zapadłemu pod d. 16 Października r. t. żałobę przeciw nim podał, i pomocy sądowey dopraszał ſię.

Ze zaś Sąd tuteyszy dla niewiadomości ich pomieszkania, onymże tuteyszo-sądowego adwokata Filipa Obniskiego z ich kosztem i niebezpieczeńſtwem za kuratora uſtanowił, i z tym rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw pertraktowanym i ukończonem będzie; zaczym oni ninieyszym Edyktem upomina ſię, ażeby w przeciągu dni 90 do excepcyi ſtawili ſię, i naznaczonemu patronowi dokumenta do sprawy swey służące oddali, lub innego patrona sobie obrawszy, tego Sądowi nominowali, zgoła niczego, co tylko do obrony swey skutecznem bydź sądzą, czynic nie zaniedbali, gdy inaczey wyniknąc mogące z zaniedbania sprawy niemiłe skutki sami sobie przypisac będą winni.

Dan w Lublinie dnia 5 Liſtopada 1804

B. Gołaszewski.
Doſtenberg.
Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich.
Rayski.

Stosownie do wysokiego Gubernialnego Dekretu pod 1 Xbra t. r. Nro. 48,244 wiadomo ſię czyni, iż w Magiſtracie Biczu wakuie mieysce Syndyka z pensyą roczną 300 ryń. przeto życzących sobie tego mieysca z tym dokładem uwiadomia ſię aby ciż zaopatrzywszy prozby swe dekretami tak z linii polityczney iako też i sądowey naydaley do 20 Marca 1805 urzędowi cyrkularnemu Jasielskiemu podali.